

ców. Inaczéj widzimy, rzecz się ma w Czechach: tam wychodzi stale wydawany przez *Franciszka Augusta Urbanka* rocznik bibliograficzny pod tytułem: *Seznam vszech roku...* w Rakousku wydanych, knéh a czasopisuw w jazicich: czesko-słoweńskem, polskem, rusinskem a srbskem.

Wiele ztąd ciekawego a starannie podanego zaczerpnąć możemy. Bibliografią dzieł polskich w Galicyi i rusińskich, podaje *Władysław Gubrenowicz* ze Lwowa dość starannie, któremu również czynię zarzut, nie podania treści z czasopismów, to jest: ważniejszych naukowych i historycznych rozpraw rozsianych po piśmactwach politycznych i literackich.

Notujemy tutaj przy téj sposobności, iż obliczając na ogół liczbę ksiąg słowiańskich wydanych w Austrii, 1864 r. znaleźliśmy po czesku i morawsku dzieł około 660, po polsku 70, po kroatzku, serbsku i słoweńsku około 100, po rusińsku dzieł 16. W r. 1865 wyszło dzieł po czesku blisko 900, z tych ośm czasopismów w Ameryce północnej, po polsku 170 dzieł w Galicyi, po kroatzku, serbsku i słoweńsku dzieł przeszło 170, a po rusińsku 32. Razem Austria w r. 1865, dostarczyła słowiańskich dzieł około 1300. Rocznik za rok 1866, jeszcze rąk naszych nie doszedł. *K. E.*

*Wydanie zbiorowe wszystkich pism Leopolda Ranke'go. Historia niemiecka w epoce reformacyi przez Leopolda Ranke'go. Wyd. 4te. Ogólnego zbioru dzieł Ranke'go. T. I. Lipsk. 1867. Nakładem Duncker'a i Humblot'a. str. X, 350. (Deutsche Geschichte im Zeitalter der Reformation).*

W miesiącu lutym r. b. obchodził Leopold Ranke, professor przy uniwersytecie berlińskim i historyograf pruski 50-letnią rocznicę swojej doktoryzacyi. Król pruski udzielił zasłużonemu profesorowi dyplom szlacheetwa; liczni jego uczniowie, rozproszeni po całej Europie, ofiarowali mu przy téj sposobności treściwy adres; studenci uniwersytetu wiedeńskiego złożyli mu hołd bardzo charakterystyczny, bo w liście swoim położyli nacisk na naukę historyi, jako na jedną z tych dyscyplin, które nosząc piętno uniwersalności nie pozwalają się zaprządz w pęta żadnej fakcyi, żadnej intrygi; ale pracują wytrwale na drodze postępu i cywilizacyi wszystkich narodów, urzeczywistniając ideę coraz energiczniejszego postępu ludzkości. Obok tych manifestacyi świata uczonego podjęli nakładcy dzieł Ranke'go, pp. *Duncker*

i *Humboldt* myśl bardzo szczęśliwą i dla miłośników dziejów bardzo pożądaną; myśl zbiorowego wydania wszystkich dotychczasowych prac Ranke'go, z pomiędzy których bardzo wiele ważnych krytycznych rozpraw skryło się przed oczami większej publiczności w nader kosztownych publikacjach akademii i po różnych czasopismach, jak np. o *Annalith* z epoki frankońskiej, o *Don Karlosie*, o *Wallenszteinie* i t. p. Zbiór ten tak pożądaný czyni jeszcze kosztowniejszym tą okoliczność, że prof. Ranke dostarcza do tego zbioru jeszcze kilka nowych, drukiem dotąd nieogłoszonych prac bardzo ciekawych i dla nauk historycznych nadzwyczaj ważnych, tak że rozpoczęta już publikacya zajmować będzie następujące utwory Ranke'go:

1) *Historyą niemiecką w wieku reformacyi* (wydanie pomnożone, wraz z ostatnim tomem dokumentów, który przy innych edycyach zwykle opuszczano). Tomów 6. Dzieło to znane jest publiczności polskiej w głównych ustępach; ale mało kto wie o tém, ponieważ Michał Wiszniewski, znany autor *Historyi literatury polskiej*, tłumacząc żywcem całe ustępy z Ranke'go, czarował czytelnika obszernym poglądem na epokę reformacyi, ale nie powiedział wyraźnie, że przemawia słowy Ranke'go. Wszystkie przygody *Lutra Marcina* i jego rodziny, matki noszącej na plecach drzewo wiązkami, są żywcem wzięte od Ranke'go, niby dla efektu, boć do *historyi literatury* należeć to w żaden sposób nie może, jeśli z naukowego stanowiska na przedmiot zapatrywać się zechcemy. Literacka wartość tego dzieła polega na tém, że Ranke daleki od zwykłej ociężałości erudycyi niemieckiej, bada gruntośnie swój przedmiot; ale nie popisuje się z wszystkimi pracami przygotowawczemi, tylko podaje rezultaty swoich poszukiwań w udatnej, wdzięcznej, gładkiej formie; w języku jasnym, potoczystym, w obrazach wyraźnych, które nietylko fantazyą zabawią, jak większa część dzieł francuzkich, ale i do myślenia pobudzą. Pod względem naukowym zaś różni się L. Ranke przez to od swoich poprzedników, że nie uważa spraw religijnych w oderwaniu od reszty interesów; ale łączy je organicznie z wszystkimi sprawami narodowemi, ucząc, że dzieło reformacyi nie jest dziełem li tylko opozycyi religijnej, kościelnej, ale w wysokim stopniu dziełem narodowem, pragnącym oswobodzić naród niemiecki od zwierzchnictwa obcego interesom niemieckim Rzymu.

Ze względu na *historyą polską* najważniejsze są okoliczności towarzyszące szerzeniu się reformacyi w Prusiech.



W obszernym wstępie rozbiera Ranke koleje organicznego formowania się narodowości niemieckiej, i objaśnia najważniejsze instytucje polityczne Niemiec; w dodatku zaś znajdujemy poszukiwania krytyczne nad ważniejszymi spornymi kwestyami. Najnowsze wydanie odznacza się wielką starannością, załować tylko trzeba, że nakładcy nie uprosili sobie którego z młodszych uczonych, którego z uczniów Rankego, aby sprowadził cytacje źródeł, przez Ranke'go w r. 1839 ze starych publikacyj powoływane, do wydań nowszych, daleko przystępniejszych i krytyczniejszych. Nie warto dzisiaj szukać kroniki Lamberta w zbiorze Pistorjusza, skoro ją mamy daleko krytyczniej wydaną u *Pertza*, *Monumenta historica germanica*. S. S. T. V. Tyle o historii reformacyi. Dalsze tomy ogólnego zbioru zawierać będą:

2) *Rozprawy krytyczne, odnoszące się do historii niemieckiej*. T. I. Powiększłej części będą to rzeczy dotąd jeszcze nie drukowane.

3) *Historia angielska*. Tomów 7.

4) *Historia pruska* w 9-iu księgach. Tomów 3. Jestto obok rewolucyi serbskiej najslabsze dzieło L. Ranke'go, dlatego z zadowoleniem nadmieniamy, że dzieło niniejsze wyjdzie w tym zbiorze poprawione i znacznie pomnożone.

5) *Rozprawy odnoszące się do historii pruskiej*. T. I. Nie-drukowane jeszcze dotychczas.

6) *Rewolucya serbska*. T. I.

7) *Narody romańskie i germańskie*.

8) *Nowsi historycy i krytycy* (między innymi: o Macchiavellim, Sarpim, Fuggerze, Steidame, Guicciardini'm, Zurycie, Comines, Bellay i w. i.).

przejrzane i poprawione przez autora, który od r. 1824 znalazł wiele nowego materiału do uzupełnienia swoich pierwotnych poszukiwań. T. I.

9) *Spisek przeciwko Wenecyi* i wiele innych rozpraw, odnoszących się do dziejów weneckich, po większej części dotąd nigdzie jeszcze nie drukowanych. T. I.

10) *Początek włoska*. T. I.

11) *Historia Francyi*, mianowicie w wieku XVI i XVII. T. 5. Dzieło to, używające wielkiej powagi we Francyi, jest tłumaczone na język francuzki. Zagorzalecy niemieccy gniewają się bardzo na Ranke'go, że ten przyznał narodowi francuzkiemu wszystko to, na co sobie Francuzi zasłużyli w dziejach ludzkości: epoka Ludwika XIV wystawiona z całą świetnością.

12) *Książęta i narody Europy południowej*. Oddział I. *Osmanowie*. Monarchia hiszpańska. T. I. Dzieło to zwróciło po

pierwszy raz uwagę uczonych na ogromną wartość historyczną takich dokumentów jak instrukcje i relacje nuncjuszów i legatów papieżkich, tudzież posłów rzeczypospolitej weneckiej. Wsparty na tych obfitych źródłowych materiałach, noszących do pewnego stopnia charakter dokumentów urzędowych, odsłonił nam Ranke zupełnie nowy widok dziejów nowszych. Dawniej powoływano się także na pojedyncze tego rodzaju źródła; ale w tém wszystkiem nie było systemu, nie było metodologicznej zgody pomiędzy temi oficjalnymi sprawozdaniami a świadectwami historyków współczesnych.

13) *Pisma historyczno-polityczne*, po większej części jeszcze nigdzie nie drukowane. T. I. Tom ten może być bardzo ciekawy, ponieważ Ranke'go zdania zasięgali różni monarchowie w ważniejszych chwilach komplikacyj europejskich, jak tego dowodzi: „Memoryał Ranke'go przedstawiony Wilhelmowi IV królowi pruskiemu, w lipcu r. 1854” z powodu kwestyi wschodniej (Zur orientalischen Frage. Gutachten im Juli 1854. Sr. Majestaet Koenig Friedrich Wilhelm IV. vorgetragen) oddrukowany w czasopiśmie historyczném Sybla (Historische Zeitschrift von H. v. Sybel. München. 1865. T. 13. pg. 426—433).

14) *Książęta i narody Europy południowej*. Oddział II. Papieże rzymscy. T. 3. Chociaż dzieło to figuruje na *indeksie* dla swojego protestanckiego stanowiska, to Ranke'mu należy się ta pochwała, że pióro jego należy do nadzwyczaj małej liczby tych piór protestanckich, które nie zięją jadem menawiści przeciwko papieżtwu, które tendencyjnie nie obrzucają błotem kalumnii osób, zasiadających na Stolicy Apostolskiej.

Pod względem naukowym ma to dzieło największą wartość dla gruntownych studiów na polu organizacyi władz administracyjnych i finansowych Państwa Kościelnego w wieku XVI i XVII.

Dzieło to tłumaczone na język angielski i francuzki używa w całej Europie wielkiej powagi. B. Macaulay poświęcił mu jeden ze swoich genialnych *Essays*.

Historia papieży zamyka to zbiorowe wydanie dzieł Ranke'go. Rocznie wyjdzie 4 do 6 tomów, 20—25 arkuszy druku, po cenie subskrypcyjnej 1 talar 15 srebrnych groszy za 1 tom.

Treść, jak się z powyższego sprawozdania pokazuje, bardzo obfita i wielostronna; łatwy, chociaż bardzo gruntowny sposób przedstawiania rzeczy, pogląd uniwersalno-historyczny, to są główne zalety, które najwięcej zniewalają czytelników dzieł Ranke'go. Delikatny, powiedziałbym prawie ceremonialny sposób

przedstawiania choćby najjaskrawszego wypadku podnieca furę jego zawistnych nieprzyjaciół, którzy nie słysząc z ust jego dramatycznych, śmiałych, wolno-myślnych, opozycyjnych deklamacyi Schlosserów i Rottecków nie tykają wprawdzie naukowej strony dzieła, ale pomawiają autora o brak odwagi, o schlebienie przez możnym potencyom. Podejrzliwość taka, teńąca duchem fakcyjnej tendencyi jest bezzasadną: żaden historyk, oceniający sprawiedliwie godność swojej nauki, nie będzie się piął na stanowisko sędziego, potępiającego bezwzględnie przeciwne opinie: jego zadaniem jest wyjaśnić ich historyczne znaczenie, odsłonić ich naturę. Odpowiednie słowa jednego ze starożytnych pisarzy (Pliniusza) dobitniej myśl naszą podadzą: „Res ardua, vetustis novitatem dare, novis auctoritatem, obsoletis nitorem, obscuris lucem, fastiditis gratiam, dubiis fidem, omnibus vero naturam, et naturae suae omnia.”

*Plebanski.*

